

# Rady Bosaka dla prokuratora, który nasłał policję na Marsz Niepodległości

8 września 2024

Nie milkną echa akcji policji, jaka miała miejsce w siedzibie Stowarzyszenia Marsz Niepodległości. Akcji całkowicie absurdałnej, jak z powieści Kafki. Akcję ten komentują szeroko media i politycy. Kilka słów do prokuratora Macieja Młynarczyka, który zlecił najazd Policji na siedzibę stowarzyszenia, napisał również Krzysztof Bosak. Bosak postanowił udzielić prokuratorowi kilku rad. Poniżej pełna treść tego co wicemarszałek Sejmu zamieścił na serwisie „X”.



## Rady Krzysztofa Bosaka dla prokuratora Macieja Młynarczyka

Parę rad dla prokuratora Macieja Młynarczyka, także do wiadomości Prokuratora Generalnego Adama Bodnara i opinii publicznej:

1. Podobno macie nagranie sprawcy tej „groźby” z 2018 roku. Zamiast szukać po omacku nieistniejących list nazwisk, pokażcie teraz to nagranie władzom Stowarzyszenia Marsz Niepodległości (dlaczego tego nie zrobiliście?) i po prostu wrzucie je do sieci. Może ktoś go pozna. O ile to ma jeszcze jakiegokolwiek znaczenie.
2. Nie traćcie pieniędzy podatnika i cennego czasu funkcjonariuszy Policji na szukanie list nazwisk członków straży Marszu Niepodległości, ponieważ one nie istnieją. Macie to już w papierach, wystarczy je uważnie przeczytać.

Członkowie władz Stowarzyszenia Marsz Niepodległości złożyli zeznania w tej sprawie kilka lat temu. Od tego czasu nie powstały żadne nowe dokumenty w sprawie Marszu z 2018 roku. Nikt normalny nie zajmuje się takim bzdurami.

3. Jeśli już upieracie się, żeby Policja na Wasze polecenie robiła przeszukanie, to piszcie kwity uważnie, prawidłowo i przyjeżdżajcie na miejsce. Ta sytuacja z przedwczoraj była żenująca. Jak prokurator nie wie, co chce dostać i w czasie przeszukania trzeba z nim się stale konsultować przez telefon, bo nie chciał ruszyć tyłka i przyjechać na miejsce przeszukania, to się później nie dziwcie, że dostaniecie stos bezwartościowych, przypadkowo wybranych rzeczy. Sami pokazaliście, jak Was należy traktować i funkcjonariusze z tego wyciągają wnioski.

4. Pieniądze podatnika prawdopodobnie nie są Waszą największą troską, ale warto byście wiedzieli, że wydanie kilkunastu (kilkudziesięciu?) tysięcy złotych na biegłych i analizę dysków komputerów, które przejęliście to zwyczajna strata pieniędzy. Zresztą w ciągu najbliższych tygodni (raczej miesięcy?) sami się przekonacie.

PS. Gdybyście chcieli ścigać prawdziwych przestępców, to zapraszam do kontaktu. Przekażę informacje otrzymane od Warszawiaków, na temat coraz bardziej dokuczliwych imigranckich gangów, agresji skrajnej lewicy i innych realnych problemów kryminalnych. Wyprzedzając pytanie: tak, zawiadomienia o popełnieniu przestępstw w każdej ze spraw były składane przez poszkodowanych.

Autorstwo: Krzysztof Bosak

Wstęp i źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)